Rok XIII. Nr. 154 SOSNOWIEC, wtorek 7 czerwca 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wy- ...si miesięcznie 2.— ... Ad ... Kon... P.K.O. Nr.

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

Bomby na terytorium fracuskim

Tajemnicze samoloty bombardują pogranicze Francji

AIX LES HERMES 6. 6. Mieszkańcy tutejsi słyszeli łoskot motorów samolotów przelatujących w okolicach Orgeix a następnie odgłosy wybuchów bomb, zrzucanych na terytorium francuskim. Bomby, te jak się zdaje, spadły w górach, nie wyrządzając żadnych szkód. Prefekt departamentu Biege udał się na miejsce, celem zbadania sprawy.

TULUZA, Według wiadomości nadeszłych do Tuluzy, w pobliżu Aix les Thermes przeleciało 9 samolotów, których tożsamości nie zdołano ustalić.

Samoloty te krążyły nad terytorium francuskim od godz. 6 do 8 rano zrzucając w tym czasie 10 bomb, które na szczęście nie trafiły nikogo.

TULUZA. Przelot 9 samolotów nieznanego pochodzenia nastąpił w godzinach rannych przy bardzo słabej widzialności. Samoloty pomalowane na szaro leciały trójkami na wysokości około tysiąca metrów. Pomiędzy Aix les Thermes a Orgeix o 12 km od granicy z samotolotów tych zrzucono 10 bomb. Jedna z tych bomb przerwała linie wysokiego napięcia dostarczającą prądu dla kolejki górskiej w Pirenejach. Zebrano kilkadziesiąt odłamków pocisków.

Senator departamentu Ariege — Laffont wysłał do premiera Daladier telegram, w którym zapowiada interpelację w sprawie bombardowania terytorium Francji i zapytuje jakie zarządzenia rząd zamierza wydać, celem uniemożliwienia podobnych incydentów, które stanowią poważną groźbę naruszenia pokoju.

OSTRE ZARZĄDZENIA FRANCJI

PARYŻ. Prezydjum Rady ministrów komunikuje: Niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości o wtargnięciu na teryrorium francuskie 9 nieznanych samolotów, które przeleciały nad górną częścią doliny Ariege i zrzuciły szereg bomb w okolicach Aix les Thermes i Orgeix, bawiący w Lyonie premier Daladier wydał zarządzenie, aby granica hiszpańska była odtąd ochraniana przez lotnictwo francuskie.

Władze lotnicze otrzymały rozkaz ścigania i strącenia wszystkich samolotów, bez względu na ich pochodzenie, które zagrażałyby terytorium Francji w rejonie Pirenejów.

Tragiczny wypadek na zabawie

Spadł z huśtawki i zabił się

W lesie gródkowskim koło Łagiszy wydarzył się onegdaj tragiczny wypadek w czasie odbywającej się tam zabawy

Mianowicie z huśtawski spadł 38 letni Stanisław Michalski zam. przy ul. Wąskiej 8 w Będzinie Michalskiego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do domu, gdzie w nocy zmarł.

NAGŁY ZGON

Katarzyna Dąbek, lat 53 służąca od doktorostwa Brolnów w Będzinie korzystając z dnia świątecznego wybrała się onegdaj w odwiedziny do znajomych, zam. przy ul. 3-go maja 27. w Dąbrowie. Kiedy Dąbek znalazła się już w bramie domu, w którym zamieszkują znajomi — nagle zasłabła. Do chorej wezwano natychmiast lekarza, który po przybyciu zastał już kobietę martwą.

Lekarz stwierdził, że śmierć Katarzyny Dąbek nastąpiła na skutek udaru serca.

Zwłoki Dąbkowej przewieziono do kostnicy szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Pokłuty nożem

mieszkaniec Podlesia

Do szpitala powiatowego w Będzinie przywieziono onegdaj 20-letniego **Stanisława Gugałę zam. w Podlesiu koło Gołonoga którego w czasie sprzeczki pokłuł nożem uczeń szkoły rzemieślniczej w Dąbrowie.**

Stan zdrowia Gugały jest ciężki gdyż przebite ma płuco.

Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

Mjr. Makowski wyladował w Warszawie

witany owacyjnie przez tłumy publiczności

WARSZAWA, 6.6. Zapowiedziany przez radio i dzienniki przylot majora Makowskiego do Warszawy nastąpił wczoraj w godzinach popołudniowych, ściągnął na lotnisko na Okęciu tysięczne tłumy publiczności.

Na lotnisko przybył również pod sekretarz stanu w ministerstwie komunikacji inż. Bobkowski, ambasador amerykański w Warszawie Drexel- Biddle i przedstawiciele polskich linij lotniczych „Lot"

O godz. 15.35 ukazał się nad lotniskiem potężny samolot „SP-LMK" i po zrobieniu paru efektownych wiraży nad lotniskiem, mjr. Makowski wylądował. Zgromadzone na lotnisku tłumy zgotowały majorowi Makowskiemu długą i serdeczną owację. Wiceminister Bobkowski i ambasador Biddle złożyli mu życzenia z okazji zakończenia gigantycznego lotu.

MJR. MAKOWSKI O SWYM LOCIE

W rozmowie major Makowski podkreślił, że lot jego miał przede wszystkim dwa cele: pierwszy to zaznajomienie się ze zdobyczami lotnictwa amerykańskiego, które przoduje dzisiaj w komunikacji lotniczej. Głównym natomiast celem był przelot nad Atlantykiem dla uświadomienia społeczeństwa polskiego i wykazania światu, że nasze lotnictwo komunikacyjne przygotowane jest już do przelotów nad Anlantykiem i do wkroczenia na światowe szlaki powietrzne.



NA TRASIE GIGANTYCZNEGO LOTU MJR. MAKOWSKIEGO.

Po przelocie Atlantyku, samolot Loockheed-14 pilotowany przez dyrektora Polskich Linij Lotniczych Lot mjr. Makowskiego, wylądował onegdaj w Warszawie.

Reprodujemy zdjęcie z trasy gigantycznego lotu mjr. Makowskiego, a mianowicie moment powitania pioniera polskiego lotnika na lotnisku w Rio de Janeiro. Przy aparacie Lockheed -14 stoją: pp. Wysiekierski ministr. Skowrońska mjr. Makowski, poseł R. P. min. Skowroński oraz radiooperatorzy Krasowski i Piskorz.

Henlein wyjechał do Niemiec

Czy to ucieczka?

PRAGA, 6. 6. Wczoraj rano Henlein wraz z żoną i dziećmi wyjechał z Asch samochodem w nieznanym kierunku.

Wczesnym popołudniem Henlein przejechał granicę czesko-niemiecką

Miarodajne koła sudeckie odmawiają wszelkich komentarzy na temat tej podróży, której cel jest trzymany w ścisłej tajemnicy.

——oOo——

Zapowiedź rewizyty

MINISTRA BECKA W ESTONII

WARSZAWA, 6. 6. Na zaproszenie rządu estońskiego p. minister spraw zagranicznych Józef Beck odwiedzi w połowie bieżącego miesiąca Tallin. Będzie to odpowiedzią na zeszłoroczną wizytę estońskiego ministra spraw zagranicznych p. Akela w Warszawie.

SPORT

Mecz Polska—Brazylia emocjonującym widowiskiem

BRAZYLIA — POLSKA 6:5 (4:4, 3:1)

Sensacyjny przebieg pierwszej rundy mistrzostw świata

W dniu 5 b.m. w Strasburgu został rozegrany mecz o mistrzostwo świata w piłce nożnej Brazylia — Polska zakończony po półgodzinnym przedłużeniu zwycięstwem Brazylii w stosunku 6:5. W czasie normalnym wynik meczu brzmiał 4:4 (3:1).

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Polska: Madejski, Szczepaniak, Gałecki, Góra, Nytz, Dytko; Piec, Piontek, Scherfke, Wilimowski, Wodarz.

Brazylia: Batataes, Domingos, Machado, Affonsinho, Martin, Zeze, Hercules, Peracio, Leonidas Romeo, Lopez.

Bramki dla Brazylii zdobyli: Leonidas 3, Peracio 2 i Romeo, dla Polski: Wilimowski 4 i Szerfke.

Mecz Polski z Brazylią przejdzie do historii jako jedno z najbardziej emocjonujących widowisk. Wprowadziło ono w nastrój największego napięcia nie tylko liczną kolonię polską i skromniejszą w rozmiarach ekspedycję brazylijską ale i widownię miejscową, na której znalazło się wielu wycieczkowiczów z dalszych okolic, a nawet ze Szwajcarii.

Start Brazylijczyków był tak mocny że beznadziejny wydawał się wszelki wysiłek. Pierwsza bramka ich padła w 18 minucie i była ona dojrzałym owocem zdecydowanej supremacji. Scherfke wyrównał po 5 minucie z karnego, za faul na Wilimowskim, który miał wszelkie szanse ulokować piłkę w siatce.

Atak nasz miał kilka zrywów, pod bramką niebieskich piłkarzy tworzyły się niebezpieczne ogniska, jednak wyczuwało się, że naszym brak siły, zdecydowania i pewności, by je należycie wykorzystać.

Wspomnienia fenomenalnego meczu z Irlandią nasuwały się raz po raz, jak niereana wizja.. Nie chciało się wierzyć że to grają ci sami gracze, którzy owej pamiętnej niedzieli w Warszawie wyzyskali tak idealnie każdą szansę.

Drugą bramkę strzelił w 24 minucie Romeo.

Trzecia bramka padła niemal w momencie gwizdu zwiastującego zakończenie połowy. O ile wolno było wierzyć w wyrównanie przy 1:2, to 1:3 zdawało się przekreślać wszelkie nadzieje.

W czasie przerwy zaczął padać ulewny deszcz, który trwał aż do końca zawodów. Brazylijczycy pokazali, że i na deszczu potrafią grać doskonale. Deszcz jednak pomógł naszej drużynie, która zagrywała w tej części b. dobrze.

Nagle ciągi polskie zaczęły się lepiej zazębiać, zaczęło wygrywać pojedynki i atak, kombinując krótko przedostaw. się dobrze do przodu. W 8 minucie Wilimowski stał się wreszcie znów sobą: przyjąwszy piłkę od Scherfkego, który wywędrował na skrzydło, minął spokojnie obrońcę i splasował ją do siatki. Różnica zmniejszyła się do jednej bramki.

W 6 minucie później Wilimowski mija Domingosa i znowu plasuje piłkę, dzięki czemu zdobywa popularność równą niemal Leonidasowi. Wyrównaliśmy.

Brazylijczycy są zupełnie bez nerwów. Nic nie może ich załamać, rwą na przód, znów drżączkę sprawia każde podejście do piłki Leonidasa.

W 25 minucie Peracio ryzykuje daleką bombę, licząc na śliskość i ciężką piłkę. Rachuby są trafne: uderza ona o poprzeczkę, odbija się i po karku Madejskiego zsuwa się do bramki.

Do końca gry pozostało 20 minut. Polacy rzucają energicznie do ataku i po całej [illegible] Wilimowski w ostatniej niemal chwili strzela wyrównującą bramkę.

W dogrywce obie bramki strzelił Leonidas, który nie mogąc dać sobie rady na śliskim boisku grał nawet przez jakiś czas boso. Polacy byli bardziej wymęczeni i mieli kilka szans i pecha. Raz jeszcze błysnął Wilimowski — poprawił wynik. Było to na minutę przed końcem. Na więcej zabrakło już czasu.

PŁK. GŁABISZ O MECZU.

— Mieliśmy pecha. Strzały naszych napastników szły w słupki i poprzeczki ale mieliśmy też szczęście, że spadł deszcz. Na śliskim terenie przewaga Brazylijczyków została zniwelowana. Uzyskaliśmy ze wspaniałym przeciwnikiem honorowy rezultat, najlepszy, jaki mógł być. Napad Brazylijczyków to cudo, jakie się rzadko widuje. W porównaniu z meczem Niemcy Szwajcaria, który oglądałem, mecz dzisiejszy był objawieniem wysokiej klasy. Zdobyliśmy sobie publiczność i propagandowo udział nasz w mistrzostwach świata skończył się sukcesem.

W drużynie nie było słabych punktów. Technicznie najlepszy był Wodarz. Obrona wobec tak doskonałego przeciwnika nie mogła, rzecz zrozumiała, błyszczeć. Madejski trochę niedokładny, ale trzeba pamiętać, że piłka była bardzo śliska. Trójka pomocy grała jak mogła. W całej drużynie panowała wielka nerwowość, która wzrastała coraz bardziej w miarę, jak Brazylijczycy zaczęli się z nami bawić. Na szczęście, początkowy bałagan w drużynie minął.

BRAZYLIJCZYCY O POLAKACH.

Trener Pimenta: — podobała mi się sprawność w prowadzeniu ataków, dzięki czemu szybko dostawano się pod naszą bramkę. Najlepszym z Polaków w przez cały czas meczu był Wilimowski. Bramkarz Madejski doskon., puścił 2 bramki, uratował bez porównania więcej w kilku beznadziejnych sytuacjach. Bardzo dobry prawy pomocnik, obaj obrońcy oraz łącznicy. Gra pokazowa — fair i skuteczna.

Leonidas: — Najlepiej grała ze wszystkich środkowa trójka ataku, najwięcej trudności sprawiali mnie osobiście obaj obrońcy, którzy, chociaż przed pauzą słabi, w drugiej doskonale się ustawiali.

* * *

Wyniki innych meczów o mistrzostwo świata są następujące:

WŁOCHY—NORWEGIA 2:1 (1:0, 1:1)

Włosi wygrali po dogrywce.

CZECHOSŁOWACJA — HOLANDIA 3:0 (0:0, 0:0)

Również Czesi wygrali po dogrywce

WĘGRY — INDIE HOLENDERSKIE 6:0 (4:0)

FRANCJA — BELGIA 3:1 (2:1)

RUMUNIA — KUBA 3:3 (2:2, 1:1)

Rumuni pomimo dogrywki nie rozstrzygnęli meczu z Kubą.

W czwartek odbędą się dwa mecze — powtórki Szwajcaria — Niemcy (donosiliśmy o tym we wczorajszym numerze) i Rumunia — Kuba; w niedzielę ćwierćfinały: Włochy — Francja w Paryżu, Brazylia — Czechosłowacja w Bordeaux, Węgry—Szwajcaria lub Niemcy w Lille, Szwecja—Rumunia lub Kuba w Antibes.

——oOo——

Finałowe spotkanie w Sosnowcu

zadecyduje o tytule mistrza ligi Zagłębia

Wczorajsze rozgrywki o mistrzostwo ligi okręgowej zasadniczo, jeśli chodzi o zdobycie tytułu mistrza okręgowego, zostały zakończone.

Pierwsze 4 drużyny gry zakończyły, natomiast 6 ostatnich mają jeszcze po jednej grze.

Walczące od paru tygodni o tytuł mistrza CKS i Zagłębie ostatniej niedzieli nie rozstrzygnęły tej kwestii „spornej" między sobą. Obie drużyny mają po 30 punktów, jednak Zagłębie dzięki lepszemu stosunkowi bramek wysforował się na pierwsze miejsce.

O tytule mistrza zadecyduje eliminacyjne spotkanie w dniu 12 bm. na stadionie Unii w Sosnowcu.

Na dalszych miejscach kroczą: Warta Unia, Sarmacja, Brygada, Brynica Skra, Częstochówka i Turyści.

C K S — SARMACJA 3:1 (1:1)

Bramki dla CKS-u zdobyli: Wartak 2 i Dyrda jedną a dla pokonanych Lewiński.

ZAGŁĘBIE — CZĘSTOCHÓWKA 13:0 (7:0)

Bramki zdobyli: Pękalski 5, Banasik 3, Skubek i Cabaj po 2 oraz Sieradzan 1. Sędziował p. Wosiński dobrze.

BRYGADA — BRYNICA 3:1

W Częstochowie miejscowa Brygada pokonała Brynicę 3:1

SKRA — UNIA 7:2 (2:0)

Sosnowiecka Unia została niespodziewanie pokonana w Częstochowie przez Skrę 7:2 (2:0). Skra strzeliła 4 bramki z problematycznych rzutów karnych, podyktowanych przez b. słabego sędziego p. Wiśniewskiego

O mistrzostwo A klasy

SOLVAY — HAKOACH 1:0 (0:0)

Bramkę strzelił Pietrzak. Przedmecz rezerw 3:2 dla Solvayu.

O mistrzostwo B klasy

W spotkaniach o mistrzostwo B klasy Zagłębia uzyskano wyniki nast.

PLACÓWKA — STRZELEC (Niwka) 3:2

UNIA — ZAGŁĘBIE 1:0 (0:0)

DĄBROWA — CKS II. 2:1

* * *

W spotkaniach drużyn juniorów o mistrzostwo Zagłębia uzyskano wyniki:

ZAGŁĘBIE — SOLVAY 4:0 (2:0)

HAKOACH — MARS (Łagisza) 2:0 (1:0)

UNIA—C. K. S. 2:0

POLONIA (Sosnowiec) — BRYGADA (Strzemieszyce) 2:1 (1:1)

W spotkaniu towarzyskim sosnowiecka Polonia pokonała Brygadę ze Strzemieszyc w stosunku 2:1 (1:1)

* * *

WARTA — VORWÄRTS (Gliwice) 1:1 (1:1)

POLONIA — VORWÄRTS (Gliwice) 3:1 (2:1)

Po świętach

Tegoroczne Zielone Świątki przyniosły nam piękną i słoneczną pogodę. Jak długo tak będzie ciepło i pogodnie trudno dziś odpowiedzieć. Nasza aura jest bowiem ostatnio zmienna i kapryśna. Miejmy jednak nadzieję, że tegoroczne lato da nam dużo słońca i pogody.

Podczas świąt na kolejach i w komunikacji autobusowej panował niebywały ruch. Pasażerowie byli w trzech czwartych wycieczkowicze. Kto, korzystając z wolnego czasu wyjechał gdziekolwiek, choćby niedaleko do sąsiednich Maczek, Okradzionowa lub Bukowna, nie mówiąc już o Beskidach — nie żałował napewno tej wyprawy i wócił z niej czując się młodszym i zdrowszym.

Nie należy również zapominać, że rokrocznie Zielone Świątki przynoszą nwe zastępy nowożeńców. Nie można pod tym względem narzekać, gdyż w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie i Czeladzi zanotowano zgórą sto ślubów.

Młodym parom na nowej drodze życia życzymy Szczęść Boże!

A teraz na zakończenie coś nie coś na temat ogólnych spostrzeżeń.

Gdyby cudzoziemiec zwiedzał nasz Sosnowiec nie uwierzyłby, że żyjemy w czasach kryzyswych. Wystarczyło by przejść w dni świąteczne przez ulice miasta i zaobserwować pięknie i modnie ubrane nasze panie i panów. Sam blask nowych lakierek olśniłby cudzoziemca.. Lecz dla stale zamieszkałych Sosnowiczan ta „rewia mód" nie przysłoni obrazu rzeczywistości. Wiemy bowiem wszyscy, że za kulisam zagłębowskiego codziennego życia kryje się niedostatek i bieda.

O-ski.

— **KURSY SPOŁECZNE DLA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.** Dziś o godzinie 19-ej w lokalu PZZPP. i H. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr. 17-a wygłosi VIII z kolei odczyt inż. Berbecki, prezes Rady Okręgowej Związku Spółdzielni Spożywców na temat „Spółdzielczość jako forma nowego ustroju gospodarczego"

Dnia 8 bm o tej samej porze w tym samym lokalu wygłosi IX z kolei odczyt prof B. Krzemieński na temat „Gospodarka planowa, czy liberalna".

Wstęp wolny dla członków Związków wchodzących w skład Międzyzwiązkowej Reprezentacji Pracowników Umysłowych i wprowadzonych gości, dla zgłoszonych imiennie udział obowiązkowy.

NIEPOROZUMIENIE.

— Jak tam u pana z klientami? Dobra frekwencja.

— Przeważnie orientaliści!

— Cudzoziemcy?

— Nie, ludzie, którzy chcą się zorientować co do cen.

— — :: — —

— **ZARZEWIACY — B. UCZ. I. SKAUTINGU i B. UCZ. POLSKICH DRUŻYN STRZELECKICH!** Przypominamy wszystkim zarzewiakom o Dorocznym Walnym Zebraniu, które odbędzie się na terenie Zagłębia we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 1600 w Domu Społecznym na Pogoni (Sala nr 2).

Z uwagi na ważność spraw i uchwał upraszamy Kolegów o niezawodne przybycie. Za zarząd skupienia „Zarzewia Mgr. inż. Jastrzębiec-Zakrzewski Jerzy Belina Wóycikowski Zygmunt arch. Pogoda Stanisław Strzałkowski Jerzy.

——oOo——

Wybory do rad miejskich, gromadzkich i gminnych

Projekt ustawy znajdzie się na porządku sesji parlamentarnej

Na porządku dziennym nadchodzącej sesji parlamentarnej znajduje się projekt ustawy o wyborze radnych miejskich.. Projektowana ustawa normuje wybory radnych miejskich we wszystkich miastach z wyjątkiem: Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania, Warszawy, Wilna, oraz miast na obszarze województwa śląskiego.

Liczba radnych wynosi w miastach: do 5.000 mieszkańców — dwunastu, ponad 5.000 do 10.000 mieszkańców — szesnastu, ponad 10.000 do 25.000 mieszkańców — dwudziestu czterech, ponad 25.000 do 40.000 mieszkańców — trzydziestu dwóch, ponad 40.000 do 60.000 mieszkańców — czterdziestu, ponad 60.000 do 120 tys. mieszkańców — czterdziestu ośmiu i ponad 120.000 mieszkańców — pięćdziesięciu sześciu.

Prawo wybierania do rady miejskiej służy każdemu obywatelowi polskiemu bez różnicy płci, który ma prawo wybierania do Sejmu i przynajmniej od roku, nie licząc dnia zarządzenia wyborów, mieszka na obszarze miasta.

Prawo wybierania nie przysługuje zawodowym wojskowym służby czynnej.

Prawo wybieralności ma każdy obywatel, mający prawo wybierania, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył lat 30 i włada językiem polskim w słowie i piśmie.

Wybory radnych miejskich są powszechne, równe, tajne i bezpośrednie.

Wybory zarządza w miastach, niewydzielonych starosta powiatowy, a w miastach wydzielonych — wojewoda, ustalając dzień zarządzenia wyborów i dzień głosowania

Nadzór nad czynnościami wyborczymi sprawuje władza, zarządzająca wybory.

Na nadchodzącej sesji nadzwyczajnej parlamentu, rząd złoży również projekt ustawy o wyborze radnych gromadzkich, gminnych i powiatowych.

Projekt ustawy ustala, że liczba radnych w gromadach wynosi: do 500 mieszkańców — 12, od 500 do 1.000 mieszkańców — 16, od 1.000 do 1.500 do 2.000 mieszkańców — 24, ponad 2.000 mieszkańców — 30.

Prawo wybierania służy każdemu obywatelowi polskiemu bez różnicy płci, który ma prawo wybierania do Sejmu i przynajmniej od roku mieszka na obszarze gromady Prawo wybierania nie przysługuje natomiast niezawodowym wojskowym służby czynnej. Prawo wybieralności ma każdy obywatel, mający prawo wybierania, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył lat 30.

Wiadomości bieżące

Wtorek 7 Czerwiec	Dziś: Roberta Jutro: Maksymiliana Wschód słońca: 3,17 Zachód słońca 7, 3

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

C. Truszkowskiego, ul. Piłsudskiego 46
L. Turskiego, ul. 1 go Maja 18
W. Wasilewskiego, ul. Modrzejowska 10
J. Garbaczewskiego, ul. Sienkiewicza 9
W. Zielezińskiej, ul. Orla 28.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Jutro o godz. 20.30 teatr nasz gościć będzie świetnych artystów operetki warszawskiej: primadonnę o pięknym głosie i uroczej aparacji Irenę Carnero, świetną wodewilistkę Hannę Wańską, najpopularniejszego tenora Mariana Wawrzkowicza, doskonałego komika i reżysera Mariana Domosławskiego, którzy wystąpią w otoczeniu pp. Bronisławy Kuleckiej, Kazimierza Chrzanowskiego, Jana Leśniowskiego, Józefa Gruszczyńskiego, Zbigniewa Starży i innych w pięknej i melodyjnej operetce Bruno Granichstaedtena pt. „Orlow"

Bilety wcześniej nabywać można w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8 tel. 61824.

RZETELNE SKLEPY prowadzą tylko towary renomowanych fabryk, których marka jest znana. W takich sklepach jest zawsze na składzie znane mydło „Kołłontay z pralką".

Tydzień Morski w Sosnowcu

Zarząd obwodu Ligi Morskiej i Kolonialnej Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, zwołuje na dzień 8 bm. o godz. 19-ej w Ratuszu zebranie, celem omówienie programu tegorocznego Tygodnia Morskiego oraz wyboru komitetu wykonawczego.

Dwudniowy zlot harcerzy

odbył się na Saturnie

W czasie Zielonych Świątek odbył się na Saturnie dwudniowy zlot harcerzy z pow. będzieńskiego. W zlocie który odbył się z okazji 25-lecia istnienia 3 drużyny harcerzy na Saturnie wzięło udział 1.100 harcerzy z 36 drużyn zagłębiowskich.

W pierwszym dniu zjazdu w kościele parafialnym w Czeladzi ks. Kawalec odprawił nabożeństwo dla harcerzy. Następnie przemaszerowano na ul. Milowicką, gdzie przed pomnikiem złożono wieniec. Na zakończenie odbyła się defilada przed władzami harcerskimi i samorządowymi. Defiladę prowadził p. Ziołek.

Popołudniu przy ognisku odbyły się popisy.

W drugim dniu zlotu odbyło się nabożeństwo w kościele na Piaskach, które odprawił ks. szambelan Imiela. Harcerze obozowali w parku Jordanowskim na Saturnie.

W zlocie m. in. wzięli udział pp.: komendant chorągwi p. Brzeziński, zastępca Jakubowicz założyciel skautingu w Zagłębiu Szlenk, inspektor szkolny Luchowiec i burmistrz Brudnicki.

Przepowiednie astrologiczne
DLA URODZONYCH W DNIU 7 CZERWCA.

7 czerwca urodzeni—przybyli na świat pod wpływem gwiazdyi Bliźniąt — która obdarzyła ich usposobieniem niestałym [illegible], ceniące ich wrażliwość [illegible] do piękna, muzyki i śpiewu, natura nieco rozdwojona, lubują się w sensacjach i krytykowaniu. Mają pociąg do zawodu kupieckiego i dar wypowiadania się, lubią wiele mowić, opowiadać, a dzięki swojej obrotności są pierwszorzdnymi handlowcami Podlegają wpływom otoczenia płci odmiennej, a przez swobodne życie narażają się na przykre następstwa i gniewy rodzinne. W każdych przedsięwzięt ych projektach powinni polegać na sobie samych

Największy wływ na ich los życia, charakter i przeznaczenie wywiera Merkury, szczęśliwy miesiąc grudzień, daty dnia 7 14 21 28, liczby loteryjne ? 6 2 1 6.

Organizm ich skłonny jest do bólów żołądkowych z powodu niestrawności, zapalenia woreczka żółciowego i chorób wątroby, powinni unikać wzruszeń i zmartwień.

W roku panowania planety Księżyca mogą spodziewać się pomyślnych rezultatów, a w spółkach należy zachować ostrożność.

——oOo——

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Wtorek. 7 czerwca.

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze 6.20 Muzyka (płyty) 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna: „Po staropolsku" — koncert rozrywkowy. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.00 Przerwa. 1100 Aud dla położowych. 11.15 Audycja dla szkół 11.40 Fryderyk Delius. W ogrodzie latem. 11.57 Sygał czasu i hejnał z Krakowa. 12.05 Audycja południowa 1300 —15.15 Przerwa. 1515 „Na szerokim świecie' Audycja dla dzieci starszych. 15.35 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Pieśni polskie w wyk. choru męskiego Macierzy Szkolnej z Górnej Suchej na Śląsku. 16.20 Koncert Orkiestry Salonowej 16.45 Jan Matejko — opowieść biograficzna. 1700 Muzyka taneczna. 1722 Program na jutro. 1727—17.30 Przerwa.

17.30 Z piosenyą i tańcem przez Polskę 18.00 Życie gromadne owadów — pogadanka 18.10 Pieśń Roberta Schumanna. 18.45 „Czarna polewka' — scena z opowiadania Piotra Chovnowskiego „Magnackie swaty' 19.00 Recital skrzypcowy Stanisława Tawroszewicza. 19.20 Pogadanka aktualna. 1930 Melodie nastrojowe w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej 20.0 Dziennik wieczorny. 20.40 Pogadanka aktualna. 2045 Audycja da wsi. 20.55 —2100 Przerwa. 2100 .Gioacchimo Rossini Wioszka w Algierze — Opera komiczna 2200 Wiadomoci sportowe. W przerwie II ok. 22.57. Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny. 23.40—24.00 Program Warszawy II.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

POTRZEBNA panienka do bufetu. Kawiarnia Udziaołwa w Sosnowcu.

KUPNO I SPRZEDAŻ

POMNIKI
i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „WiKTORIA' Dąbrowa, ul. Narutowicza 41. Skrz. poczt. 93. Telefon 68-156

POMNIKI gotowe w wielkim wyborze poleca Zakład artystyczno - kamieniarski Józefa Gajosa Dąbrowa Górnicza, Bandurskiego 10.

ZGUBIONE DOKUMENTY

WAJSBERG Szulim zgubił dowód osobisty wydany przez Magistrat Sosnowiecki, książkę wojskową wydaną przez P. K.U. Sosnowiec. świadectwo przemysłowe V-t kategorii wydane przez Urząd Skarbowy Sosnowiec.

LEWIN Aron urodzony w 1902 r. zamieszkały w Sosnowcu, Modrzejowska 18, zgubił książkę wojskową, wydaną przez PKU. Łódź.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»
Powieść

77)

— Jaki jest majątek pana Dilois? Żona wszystko mi powiedziała. Dom rzetelny i pewny, panie baronie, zostający pod kierunkiem zacnej i dobrej kobiety!

— Do pioruna! zbyt prędko mi pan odpowiadasz!

— Jest to uczciwość uosobniona.

— Nie przeczę temu, ale czy ta uczciwość może być uważaną pod każdym względem.

— Mogę przysiądz na moją głowę.

— Tem lepiej dla twojej żony, zawołał Luizzi ze śmiechem, potem zatrzymał się i dodał po chwili. Wybacz mi pan mniejszą ufność pokładam w kobietach, aniżeli ty panie Barnet, widujesz je tylko w czasie podpisania kontraktu ślubnego, a w dniu tym wszystko oddycha miłością, uwielbieniem i przysięgami wierności; ale później...

— Miałżebyś pan jakie powody sądzić, że pani Dilois..

—Osądź sam, panie Barnet.

I po tych słowach opowiedział wszystko notariuszowi, śmiejąc się i czyniąc się dość śmiesznym, ażeby nabrać pozoru, że się poświęca: niegodna zręczność, która broczy krwią ofiary ręce mordercy, jak gdyby on właśnie był zranionym. Luizzi opowiedział, powtarzamy przygodę jaką miał w nocy.

— Nigdybym temu nie uwierzył, zawołał pan Barnet, nigdy, nigdy, nigdy. Jakto! Karol?

— Tak, Karol wtenczas kiedy ja byłem na warcie...

— I wszedłeś pan..

— Bez żadnych widoków, przysięgam panu; jest rzecz bardzo nieprzyjemna otrzymać spadek po mężu, azeby mogła przyjść chętka pokusić się o miejsce zajmowane przez kochanka

— Kochanka! pani Dilois i kochanek! powtarzał notariusz w osłupieniu.

Luizzi był oczarowany tem co uczynił i dodał pochylając się na fotelu:

— Ah! mój Boże! mój drogi, od trzech dni jak jestem w Tuluzie, dowiedziałem się więcej aniżeli myślisz o kobietach nieskazitelnych.

— Ktoby to mógł przypuścić? zawołał Barnet, i to Karol! Ah! mój Boże! o! kobity!

— Ja myślę, że ta zaczęła w ten sposób, że łatwo było domyślić się czem zostanie.

— Masz pan słuszność dobry pies poluje już z urodzenia, a matka jej.. Ale to tajemnica notariusza, rzecz święta...

— Ah! tak, posiadasz pan tajemnice notariusza dosyć ciekawe, a szczególniej też o pani du Val?

Tak, tak ale nikt w świecie o nich się nie dowie. Biedna kobieta! Ta przynajmniej znosiła życie cnotliwie i odważnie!

Luizzi uśmiechnął się, ale zamilkł zbyt wiele miał szlachetności w sercu ażeby rzucić sławę margrabiny du Val na pastwę takiego mieszczanina, jakim był Barnet; gdy on był jakim takim margrabia. Armand natychmiast byłby go pozbawił tak świetnych wyobrażeń. Wreszcie, przypomniał sobie, że wieczorem miał spotkać się z margrabiną, i uszczęśliwiony z pierwszego zwierzenia się, ograniczył się na tem tylko że prosił pana Barneta żeby sprzedał wełnę z Bouquerolles innemu negocjantowi w Tuluzie. Notariusz ze swej strony,przybył żeby pomówić o sprzedaży poręby lasu i zaproponować baronowi zawarcie umowy w tym przedmiocie, z niejakim panem Bure.

— Czy żonaty? zapytał Luizzi z pewnością siebie, która najdrobniejszą kwestię w zniewagę zamienia...

— Tak, żonaty i z kobietą, za którą ręczę... Ale, doprawdy, panie baronie, sam nie wiem co mówić i myśleć o kobietach... Ta jednak uchodzi za osobę najczystszej cnoty.

— Zobaczymy — odpowiedział Luizzi, i pożegnał p. Barnet.

Wieczorem Armand udał się na zebranie, na którem wiedział, że zastanie margrabinę. Zbladła tak strasznie skoro go spostrzegła, że go litość przejęła. Zbliżył się do niej; usunęli się w kącik salonu, z trudnością była w stanie mu odpowiadać. Luizzi mniemał, że ich podstrzegają.

— Czy odmówisz mi chwili rozmowy? zapytał.

— Nie, gdyż pragnę cię prosić o łaskę.

— Nie będę okrutnym.

— Wiem o przygodzie jaka cię spotkała z Zofią.

— Z jaką Zofią?

— Pania Dilois?

— Oh! błagam cię na imię nieba, nie mów o tem nikomu

— W istocie, nie o pani Dilois mam zamiar myśleć w tej chwili, będąc przy tobie, jedno tylko prawo dziwienia się, żeś odmówiła przyjąć mnie po...

Purpurowy rumieniec zajął miejsce bladości pani du Val. c. d. n.

Wydawca: Helena Mansiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Łapski.